Cena za egzemplarz 15 groszy.

Cena za egzemplarz 15 groszy.

GÓRNOŚLĄZAK

Pismo codzienne, poświęcone sprawom ludu polskiego na Śląsku.

GORNOSLĄZAK wychodzi 6 razy w tygodniu i kosztuje miesięcznie 3.— zł.

Przez lud — dla ludu!

TELEFON Nr. 1414.
P. K. O. Katowice 304540.

OGŁOSZENIA oblicza się na wiersze milimetrowe. — Wiersz milimetrowy kosztuje 15 groszy. — Wiersz reklamowy 60 gr.

REDAKCJA i EKSPEDYCJA znajduje się w Katowicach. ul. św. Stanisława 4.

Nr 169. | Katowice, sobota 25-go lipca 1931 r. | Rok 30

Zakon OO. Jezuitów a Hiszpanja.

Rewolucja hiszpańska, burząc dawne rządy królewskie, skierowała ją również przeciw zakonom katolickim, przedstawiając je jako ostoję „rządów reakcji“ i współwinnych „gnębienia ludu“. Nienawiść przewódców rewolucji hiszpańskiej skierowała się przedewszystkiem przeciw zakonowi OO. Jezuitów. Warto przyjrzeć się, jak w świetle prawdy wygląda rola tego zasłużonego zakonu w pracy społecznej Hiszpanji.

Hiszpański „Związek Przyjaciół Oświaty“ złożył prezesowi rady ministrów memorjał, w którym występuje przeciwko oszczerstwom, jakie obecnie są miotane na Towarzystwo Jezusowe.

Memorjał składa się z wielu części, obejmujących całokształt pracy kulturalno-oświatowej Jezuitów hiszpańskich. Jeden z jego rozdziałów omawia rolę Jezuitów, jako dobroczyńcę ludu. Stwierdzono tam przy pomocy cyfr i dokumentów, że Jezuici opiekowali się całemi rzeszami ludowemi a przedewszystkiem dziećmi robotniczemi, którym udzielali bezpłatnie nauki. W Madrycie w prowadzonym przez nich katolickim instytucie rzemiosł i przemysłu uczyło się bezpłatnie więcej niż 5.000 robotników. W Burgos w Bilbao członkowie Towarzystwa Jezusowego zbudowali kilkadziesiąt tanich domów dla robotników. W Madrycie kierują oni wielkim patronatem szkolnym, gdzie dotychczas otrzymało naukę więcej niż 400.000 (dosłownie czterysta tysięcy) synów robotniczych. W bezpłatnych szkołach w Chamartin de la Rosa uczą Jezuici 300 chłopców, synów robotników, w Valladolid więcej niż 400, w Walencji więcej niż 500, w Barcelonie, stolicy Katalonji, 10.000 itd. W robotniczych dzielnicach Madrytu rozdali oni więcej niż 100.000 obiadów a w wielu miastach Hiszpanji poświęcali się działalności społecznej, zakładając przeróżne instytucje ubezpieczeniowe i troszcząc się gorliwie o zbiedzony proletarjat miejski.

Niezwykle dodatnią rolę odegrali też Jezuici hiszpańscy w dziedzinie naukowej. W katolickim instytucie rzemiosł i sztuk otrzymało wykształcenie bardzo wielu elektromechaników, którzy następnie cieszyli się doskonałą opinją w Europie i Ameryce i zajęli odpowiedzialne stanowiska w przemyśle. Światowy rozgłos zdobył sobie wychowanek jezuicki Perez del Pulgar. Uniwersytet jezuicki w Deusto i uniwersytet papieski w Comillas mają wybitnych uczonych a jezuickie obserwatorjum sejsmograficzne w Tortozie słynie na cały świat.

Bardzo znanym jest również badacz trzęsienia ziemi, ks. Navarro Newman. Nazwiska Jezuitów Vines'a, Algue'a i Faura y Rodes z obserwatorjum w La Habana i Manilla rozsławiły imię Hiszpanji, ich prace naukowe zostały wyzyskane przez marynarkę handlową i wojenną. Jezuici hiszpańscy mają dziś wielu świetnych pisarzy, pracujących na polu teologji, historji, bibljografji i socjologji a cztery wydawane przez nich czasopisma są bardzo cenione w świecie naukowym. Oto tytuły tych czasopism: „Razón y Fe“, „Estudios Ecclesiasticos“, „Iberica“ i „Annales del I. C. A. L.“; to ostatnie poświęcone jest studjom z dziedziny elektrotechniki (!).

Jak w świetle powyższych danych wygląda zarzut, że Jezuici hiszpańscy są rzecznikami wstecznictwa i zacofania? Zarzut taki podyktować może tylko zazdrość. Wzorowe instytucje naukowe i opiekuńcze Jezuitów w Hiszpanji są solą w oku dla masonerji. W całej Hiszpanji ludność, znająca istotny stan rzeczy, występuje energicznie przeciwko zawistnym głosom, domagającym się wydalenia Jezuitów z kraju.

Skromne wyniki konferencji londyńskiej.

Londyn. (PAT.) Konferencja londyńska, z którą tyle wiązało się nadziei, zakończyła się bez uchwytnych i zasadniczych wyników. Świadczy o tem następujący komunikat, wydany po zakończeniu konferencji londyńskiej: Niedawne nadmierne wycofywanie kapitałów z Niemiec wytworzyły **ostry finansowy kryzys.** Wycofywanie to było spowodowane brakiem zaufania, nieusprawiedliwione ani gospodarczą, ani budżetową sytuacją kraju. W celu zapewnienia utrzymania finansowej równowagi Niemiec, co leży w interesie całego świata, państwa reprezentowane na konferencji są gotowe do współpracy w granicach możliwości w celu przywrócenia zaufania. Rządy, reprezentowane na konferencji są gotowe polecić do rozpatrzenia finansowym instytucjom w odnośnych krajach następujących propozycyj, których celem jest niezwłoczna poprawa sytuacji. **Przedłużenie na okres trzech miesięcy kredytu 100 milj. dolarów,** niedawno udzielonego Reichsbankowi przez banki centralne w porozumieniu z Bankiem Wypłat Międzynarodowych. Odpowiednie zarządzenia winne być podjęte przez instytucje finansowe różnych krajów w celu utrzymania rozmiaru kredytów już przyznanych Niemcom. Konferencja zaleca, by Bank Wypłat Międzynarodowych wyłonił niezwłocznie komitet przedstawicieli, mianowanych przez banki emisyjne zainteresowane w zbadaniu sprawy rozmiaru dalszych kredytów, potrzebnych dla Niemiec, w celu zbadania możliwości zmiany części kredytów krótkoterminowych na kredyty długoterminowe. Konferencja z zaciekawieniem wysłuchała oświadczenia dr. Brüninga, dotyczącego wspólnej gwarancji niedawno oddanej przez przemysł niemiecki do dyspozycji Golddiskontobanku. Konferencja jest zdania, iż gwarancja tego rodzaju powinna umożliwić stworzenie zdrowej podstawy do znowienia normalnych operacyj kredytów międzynarodowych. Konferencja uważa, iż o ile te zarządzenia będą przeprowadzone całkowicie, to stworzą one podstawę dla dalszej dobrej stałej akcji. Komunikat podpisali Mac Donald jako przewodniczący konferencji, oraz sir Maurice Hankoy jako sekretarz generalny.

Konferencja postanowiła również, iż komitet rzeczoznawców będzie nadal opracowywał szczegółowo zarządzenia konieczne do realizacji propozycji Hoovera o zawieszeniu długów międzypaństwowych.

Interesy Anglji są odmienne od interesów Ameryki i Francji.

Londyn. PAT. Wczorajszy „Times“, omawiając w artykule wstępnym p. t. „Stracona okazja' wyniki konferencji londyńskiej, stwierdza, **że poważnych rezultatów nie osiągnięto, gdyż Niemcom nie udzielono kredytów długoterminowych ani nawet krótkoterminowych i Brüning powraca do Berlina z pustemi rękoma.** „Times“ zaznacza, że bezskutecznem byłoby ukrywać rozczarowanie, które będzie bardzo ogólne w Wielkiej Brytanji, z powodu nikłych wyników zgromadzenia, mogącego zrobić tak wiele, by doprowadzić świat ponownie do dobrobytu. Dziennik zrzuca odpowiedzialność za to na Francję i Amerykę, twierdząc, iż dopóki Ameryka zbywa podjęcie dyskusji na temat długów wojennych a Francja na temat odszkodowań, niema mowy o trwałem załatwieniu niemieckiego zagadnienia gospodarczego. Po paru słowach pocieszających, że jednak czasu całkowicie nie zmarnowano, albowiem konferencja londyńska postanowiła utrzymać ulokowane w Niemczech kredyty, oraz **po wezwaniu Niemiec do podjęcia energicznych środków zaradczych, celem samoobrony gosp.,** Times powraca do poprzedniego tematu, podkreślając, że chwilowo zarówno Francji jak i Ameryce udało się usunąć od istotnego zagadnienia, lecz długo się już od niego nie będzie można uchylać, gdyż za rok powrót do status quo z przed moratorjum Hoovera nie będzie możliwe. Jedynemi możliwościami są chaos lub rewizja. Artykuł „Timesa“ jest znamienny, jako uzupełniająca ilustracja nieporozumienia, które zaszło na konferencji londyńskiej pomiędzy **Snowdenem a Stimsonem.** Artykuł wskazuje również na to, że **interesy Wielkiej Brytanji stoją w rażącej sprzeczności z interesami zarówno Francji, jak i Stanów Zjednoczonych.**

Tylko Francja może uratować Niemcy

Paryż. (PAT.) Komentarze prasy porannej o przebiegu obrad konferencji londyńskiej są mniej więcej zgodne. Dzienniki najrozmaitszych odcieni politycznych wyrażają zdanie, że środki, które zaleca konferencja, są tylko półśrodkiem, **nie zażegnywującym złego i mogącym zmusić Niemcy do zwrócenia się na jesieni z ponowną prośbą o pomoc finansową.** Ponieważ do tego czasu sytuacja finansowa w Anglji się nie poprawi, a banki amerykańskie będą po dawnemu ponosiły olbrzymie ciężary inwestycyj, poczynionych przez nie w Niemczech, **jedna Francja będzie mogła skutecznie interwenjować a przerwane przez niefortunną podróż do Londynu rokowania paryskie będą siłą rzeczy wznowione.** Staje się z dnia na dzień coraz bardziej oczywistem, że prawdziwe rozwiązanie zagadnienia europejskiego leży **w rozstrzygnięciu zagadnienia francusko-niemieckiego.**

Cała prasa tedy powstaje przeciwko przeszkodom, jakie z poza kontynentu europejskiego (a więc przez Amerykę) wysuwane są przeciwko porozumieniu między Francją a Niemcami, które, gdyby zostało osiągnięte na zasadzie przez Francję proponowanej, okazałoby się najlepszą podwaliną pokoju światowego.

Są politycy — zaznacza biuletyn ekonomiczny agencji „Radio“ — którzy obawiają się bezpośredniego porozumienia między Francją a Rzeszą niemiecką, ponieważ ich wychowanie polityczne i dyplomatyczne wpoiło w nich zasadę konieczności utrzymania w Europie stałych tarć, aby zapewnić swe nad nią panowanie. Oto cała kwestja polega na tem, że w interesie Francji i Niemiec lepiejby było zorganizować swe własne losy, dążąc o wspólnym wysiłku do ustalenia porządku i trwałej pomyślności.

Dyplomatyczne mowy.

Londyn. PAT. Przemawiając na końcowem posiedzeniu konferencji ministrów Laval wyraził nadzieję, iż rozmowy, jakie przeprowadzono, będą wstępem do szeregu dalszych, które doprowadzą do współpracy politycznej francusko - niemieckiej. Stimson podkreślił znaczenie rozmów francusko-niemieckich, przepowiadając, iż doprowadzą one do przywrócenia zaufania w całym świecie. Mówiąc o konferencji Stimson stwierdził, iż był świadkiem wielkiego wydarzenia, którego wyniku oczekiwał z upragnieniem. Brüning, zabierając głos, zwrócił się ze szczególnem podziękowaniem do Amerykan za udzielenie Niemcom pomocy, poczem w mocnych słowach dał **wyraz przeświadczeniu o doniosłości współpracy francusko-niemieckiej dla sprawy zaufania.** Grandi wyraził nadzieję, iż konferencja da początek nowej atmosferze w całym świecie, która zapewni szczególnie dziedzinę dobrych stosunków pomiędzy narodami Europy.

Ministrowie angielscy odwiedzą Berlin.

Londyn. (PAT). Mac Donald i Henderson udadzą się do Berlina z początkiem przyszłego tygodnia. Henderson wyjedzie z Londynu w niedzielę. Mac Donald uda się do Berlina samolotem w poniedziałek. Wizyta angielskich ministrów w Berlinie będzie krótkotrwałą, prawdopodobnie powrócą oni do Londynu w środę.

TELEGRAMY.

Odrzucenie wniosków o redukcję w Hucie Pokój.

Katowice. PAT. Na skutek wniosku zarządu huty „Pokoju“ w Nowym Bytomiu o zredukowanie 23 robotników oddziału fabrykacji piły z powodu unieruchomienia na 4—5 miesięcy, komisarz demobilizacyjny po zbadaniu warunków zgodził się na wstrzymanie pracy w powyższym oddziale na czas 4—5 miesięcy, **nie uwzględnił jednak wniosku o zwolnienie 23 robotników z pracy,** lecz polecił zatrudnić ich w innych działach pracy huty „Pokoju“.

Szowinizm narodowy w Berlinie szaleje.

Berlin. PAT. W Berlinie wyświetlany jest obecnie film o Prusach Wschodnich, zawierający ostre wystąpienia rewizjonistyczne i antypolskie. Jak donosi demokratyczny „Berliner Zeitung“, premjera filmu zakończyła się niesłychaną demonstracją, skierowaną przeciwko niegermańskim sąsiadom Niemiec.

Szwajcarja domaga się wolnej strefy między Szwajcarją a Francją.

Paryż. PAT. Decyzja rządu szwajcarskiego odesłania do Międzynarodowego Trybunału w Hadze sprawy wolnej strefy francusko - szwajcarskiej przyjęta została w Paryżu przez koła polityczne ze zdziwieniem. W Paryżu spodziewano się raczej, że Szwajcarja zażąda od Francji odłożenia na pewien czas dalszego kontynuowania rokowań.

Aresztowanie komunistów w Hiszpanji.

Madryt. (PAT). **Władze zamknęły ośrodki syndykalistyczne, aresztując ich kierowników. Ogółem aresztowano 44 osoby. W Sewilli syndykaliści usiłowali uwolnić aresztowanych swych towarzyszy, policja jednak udaremniła ten zamiar, dając do tłumu strzały, kilka osób zostało ciężko rannych. Podobny wypadek miał miejsce w Kadyksie, gdzie również kilka osób odniosło rany.**

O współpracę muzułmanów i arabów-chrześcijan.

Jerozolima. PAT. Na uroczystości otwarcia lokalu Stowarzyszenia Młodzieży Muzułmańskiej w Jaffie, Wielki Mufti wygłosił przemówienie, w którem dał wyraz przekonaniu, iż praca nad jednością arabską i islamską wyjdzie na korzyść nietylko muzułmanom, lecz i arabom-chrześcijanom, których język i wspólność interesów łączy w jeden naród arabski. W dalszym ciągu swego przemówienia wystąpił W. Mufti **przeciwko sjonizmowi, uważając go za największe niebezpieczeństwo,** zagrażające jedności arabskiej, i nawołując do solidarnego zwalczania tego niebezpieczeństwa.

Dobry stan bilansu Banku Polskiego.

Warszawa. PAT. Bilans Banku Polskiego za drugą dekadę lipca br. wykazuje **zapas złota 567.830.000 zł., t. j. o 34.000 zł. więcej, niż w poprzedniej dekadzie.** Pieniądze i należności zagraniczne, zaliczone do pokrycia, zmniejszyły się o 38.058.000 do 167.217.000 zł., natomiast niezaliczone do pokrycia wzrosły o 11.398.000 zł. do sumy 131.349.000 zł. Portfel wekslowy wykazuje zwiększenie o 7.923.000 zł. i wynosi 578.786 tys. zł. Pożyczki zastawowe wzrosły o 2.954.000 do 81.303.000 zł. Inne aktywa zwiększyły się o 4.42.00 i wynoszą 144.356.000 zł. W pasywach pozycja natychmiast płatnych zobowiązań wzrosła o 3.443.000 do sumy 297.100.000 zł. Obieg biletów bankowych zmniejszył się o 17.024.000 zł. do 1.170.375.000 zł. Stosunek procentowy pokrycia obiegu biletów i natychmiast płatnych zobowiązań Banku wyłącznie złotem wynosi 38.69 proc., **pokrycie kruszcowo - walutowe 50.09 proc.,** wreszcie pokrycie złotem samego tylko obiegu biletów bankowych wynosi 48.52 procent.

Propaganda lotnicza w Polsce.

Warszawa. (PAT). Zarząd Główny Ligi Ochrony Powietrznej i przeciwgazowej przyznał ostatnio Związkowi Awiacyjnemu studentów politechniki lwowskiej subsydjum w kwocie 3 tys. zł. na dokonanie zakrojonej na szeroką skalę wyprawy szybowcowej, która obiega tereny województw lwowskiego, krakowskiego, stanisławowskiego i kieleckiego. Wyprawa ta będzie miała za zadanie wynalezienie szeregu terenów w tych województwach dla ułatwienia miejscowym komitetom L. O. P. P. propagandy szybownictwa, zakładania kółek szybowcowych etc. Związek Awjacyjny, którego rola rozwoju polskiego szybownictwa jest bardzo doniosła, organizuje tę wyprawę w końcu bież. miesiąca. Potrwa ona zapewne do jesieni, zebrany zaś materjał będzie podstawą do odbycia na wiosnę przyszłego roku szeroko zakrojonych prac w tej dziedzinie.

Zaburzenia gospodarcze przeżywają wszystkie państwa.

Londyn. (PAT.) Agencja Reutera donosi, iż w Waszyngtonie ogłoszone zostały przez departament handlowy dane statystyczne, **wykazujące poważne zaburzenia gospodarcze,** przeżywane obecnie **przez wszystkie państwa.** Jako ilustracja szczególna przytoczona jest sytuacja w Niemczech, gdzie w okresie 7-miu miesięcy na dzień 31 grudnia 1930 roku **niedobór bilansu handlowego osiągnął 1500 milj. dolarów,** kiedy jednocześnie państwo to zmuszone było zapłacić tytułem reparacyj 2500 milj. dolarów. Aby z tej opresji wyprowadzić państwo rząd niemiecki zmuszony był pożyczyć 3805 milj. dolarów.

Również bank angielski podniósł stopę.

Londyn. PAT. Bank Angielski podniósł stopę dyskontową z 2 i pół do 3 i pół proc. Jest to proc. który płacić trzeba przy sprzedawaniu bankowi weksli. Podniesienie stopy dyskontowej świadczy o odczuwanych również przez bank angielski trudności finansowych.

Wiedeń. PAT. W związku z ogólną międzynarodową sytuacją finansową, austrjacki Bank Narodowy podniósł stopę dyskontową z 7 do 10 proc.

Atak bombowy na Londyn.

Londyn. PAT. Pierwszy etap ćwiczeń lotniczych, symulujących wojnę powietrzną ponad Londynem, zakończył się wczoraj o świcie. Zgórą 80 samolotów dokonało kolejno ataku z 4 różnych kierunków na najważniejsze punkty okręgu londyńskiego. Bombardowanie tych punktów było utrudnione z powodu gęstej mgły, co w prawdziwej wojnie byłoby przeciwnie okolicznością bardzo korzystną. Ćwiczeń dokonywano na wysokości minimum 5000 stóp. Badanie sprawozdań arbitrów fikcyjnej walki wykaże, czy obrona powietrzna Londynu była zdolna do odparcia ataku.

Pola pod Dynaburgiem wyniszczone przez burzę.

Dynaburg. PAT. Nad Dynaburgiem (inaczej Dźwińsk nad gran. polsko-łotewską) szalała gwałtowna burza. Najbardziej ucierpiała miejscowość letniskowa Pohulanka w pobliżu Dynaburgu. Huragan obalił przeszło **1500 starych drzew sosnowych, które padając na porozstawiane w lesie wille, zniszczyły je niemal kompletnie.** W miejscowości Swenten, 25 km. od Dynaburgu, **spadł niebywałej wielkości grad. 8 ziarnek tego gradu ważyło 400 gramów. Na przestrzeni kilkunastu kilometrów kwadratowych, nad któremi wyładowała się chmura gradowa, wszystko co rosło na polach,** jest kompletnie wtłoczone w ziemię.

Ford zamknął swe zakłady w Niemczech.

Królewiec. PAT. Dobrze poinformowany „Königsberger Allgemeine Zeitung“ donosi, że zakłady automobilowe Forda w Kolonji, które dopiero od roku zostały uruchomione, zostały zamknięte do czasu polepszenia się położenia na rynku samochodowym w Niemczech.

Ćwiczenia flot estońskiej i łotewskiej.

Tallin. PAT. Flota estońska, składająca się z 2 minjerek, wyruszyła na ćwiczenia szkolne do Moosund. W początkach sierpnia przybędzie tam również flota łotewska, w celu odbycia wspólnych ćwiczeń z flotą estońską.

Przesilenie finansowe na Węgrzech trwa.

Budapeszt. PAT. Rząd wydał rozporządzenie, przedłużające na okres jednego tygodnia, tj. do 30 lipca moc obowiązującą zarządzeń tymczasowych, wydanych po ferjach bankowych.

Krwawe ofiary starć w Hiszpanji.

Sevilla. PAT. Spokój został częściowo przywrócony. Po mieście krążyło kilka wozów tramwajowych, eskortowanych przez żołnierzy członków gwardji cywilnej i policję. Strajkujący zaatakowali jeden z wozów tramwajowych, spotkali się jednak z oporem straży. W kilku innych punktach miasta doszło również do starć pomiędzy strajkującymi a policją. Ogółem w wyniku zajść, które wydarzyły się w ciągu dnia, trzy osoby zostały zabite, 15 zaś odniosło rany przeważnie ciężkie. Policja podjęła ostre zarządzenia. Późnym wieczorem aresztowano 130 osób oraz dokonano licznych rewizyj.

Starcie w Hiszpanji.

Kadyks. PAT. Przyszło tu do starć między socjalistami a członkami związków zawodowych. Wiele osób odniosło rany. Policja dokonała szeregu aresztowań.

W Nikaragui znowu niepokoje.

Nowy Jork. PAT. Według doniesień z Managui w pobliżu Kisalaya doszło ostatnio do starć pomiędzy oddziałami wojsk rządowych a powstańcami nikaraguańskimi. Szef powstańców Altamirano wkroczył podobno do San Domingo i splądrował miasto; wycofał się jednak na wiadomość o zbliżeniu się oddziałów wojsk rządowych.

Zaburzenia w Brazylji.

Buenos Aires. PAT. Powstańcy w Corrientes przed ucieczką z tego miasta zabili dowódcę garnizonu i zabrali z 2-ch banków 2 miljony piastrów. W miejscowości Moron aresztowano około 20 zwolenników Grigoyena. W chwili obecnej w całym kraju panuje zupełny spokój.

CYGANKA

Wzruszająca powieść dla młodszych i starszych.

46) (Ciąg dalszy.)

Teraz dopiero zrzuciła Agnieszka z siebie chustę, zapaliła w piecu i zaczęła zaprowadzać jaki taki ład w chacie Kacpra. Kacper przypatrywał się z prawdziwem zadowoleniem jej czynnościom; złożył ręce jak do modlitwy i dziękował Bogu za zesłanie tego anioła. Serce jego zadrżało na myśl, że to wszystko mogłoby być tylko snem. Teraz przyciągnął małego Piotra do łóżeczka, usunął mu włosy z czoła drżącą ręką i słuchał z natężoną uwagą słów jego o radościach zimowych, o jeżdżaniu po lodzie itd.

Wkrótce przybyło kilka sąsiadek Kacpra, które dowiedziawszy się o tem, że Agnieszka chce pielęgnować Kacpra, przesadzały się nawzajem, ażeby jej urządzić jak najwygodniejsze łoże w przyległej komórce. Nietylko sąsiadki Kacpra, ale i mieszkańcy wsi, gdzie mieszkała, chwalili ją za poświęcenie. Nikt nie śmiał teraz rzucać na nią uwłaczającego jej podejrzenia. Każdy czuł, że wdowa postępuje prawą drogą, że boi się Boga, który też czuwał nad nią i kazał milczeć złym językom.

Przez pewien czas zdawało się, że złowroga ukryta choroba ustąpi pod czułą opieką Agnieszki. Regularne pożywienie, świeży dopływ powietrza, niemało przyczyniły się do tego, że Kacper z dnia na dzień czuł się rzeźwiejszy. Począł nawet wstawać z łóżka i przez kilka godzin codziennie wychodził na świeże powietrze. Agnieszka sądziła, że niebezpieczeństwo minęło i zamyśliła wrócić się do swej chaty, gdy nagle wieczorem choremu znacznie się pogorszyło. Dotąd Kacper nie wspominał nic o swych stosunkach, lecz teraz sam czuł, że wiosny nie dożyje. Gdy pewnego dnia bawił się Piotruś przed domem z innemi dziećmi, przywołał Kacper wdowę, siedzącą przy oknie i naprawiającą odzież, do siebie. Było to nad wieczorem. Słońce ostatnie swe promienie zasyłało do ciasnej chaty i oświecało łagodnie wywiędłe rysy twarzy chorego. Pochwycił rękę wdowy, oko jego z jakimś nienaturalnym blaskiem spoczęło na niej, i zaczął mówić:

— Agnieszko, posłaniec śmierci przyszedł do mnie na nowo i poraz ostatni zawezwał mnie do wielkiej podróży.

— Nie powinieneś o tem gadać, Kacprze — przerwała mu Agnieszka — poprawi ci się bezwątpienia.

Kacper potrząsnął głowę i mówił:

— Wiem to lepiej Agnieszko i z pewnością czynię dobrze, skoro teraz o tem mówię. Może później byłoby za późno. A więc słuchaj! Co mi dotąd wyświadczyłaś, przeważa stokrotnie dobrą przysługę, którą ja ci raz wyświadczyłem. Nie opieka, którą mi świadczysz, uszczęśliwia mnie, Agnieszko, nie, twa obecność i twe dobre serce uczyniły mi, biednemu kalece, ostatnie tygodnie szczęśliwemi w życiu. Jeśli kto bowiem, to ja właśnie, ja samotny, opuszczony człowiek, potrafię odczuć szczęście którego potrafi zgotować ręka i serce kobiety. Za to nigdy nie zdołałbym cię dostatecznie wynagrodzić.

Milczał, jedynie pierś jego to podnosiła się to opadała gorączkowo: rozmowa osłabiła go. Nakoniec sięgnął dalej:

— Słuchaj, Agnieszko. Ja na tym wielkim świecie nie mam nikogo, słuchaj, nikogo więcej, któremu bym mógł powierzyć to trochę chudoby mej. Wczoraj powierzyłem lekarzowi, który był u mnie, pismo, na mocy którego masz ty otrzymać wszystko, co po mnie pozostanie. Nie ma tego wiele, nie masz tego nawet zatrzymać dla siebie, będziesz jednak miała nieco grosza na złą chwilę. Mam obok tego jeszcze coś, weźże i to, Agnieszko!... Nie wzbraniaj się tego przyjąć. Być może że to mogłoby utrwalić twe szczęście... Jest to los, który kiedyś nabyłem w mieście i który z pewnością raz wygra; czy dużo, czy mało, nie wiem. Powiedziałem to także lekarzowi, zapisał sobie numer i przyrzekł mi, że cię uwiadomi, skoro tylko padnie wygrana.

Znowu musiał wstrzymać się na chwilę, gdyż dostał gwałtownego napadu kaszlu, który groził mu uduszeniem.

Agnieszka podniosła się i trzymała go na jej piersiach, a gdy go znowu zamierzała położyć, spojrzał na nią błagalnie i cichym szeptem przemówił:

— Jeszcze nie, o trzymaj mnie jeszcze przez chwilę... o jak mi lekko... Agnieszko, dziękuję... Niech cię Bóg błogosławi... ja to opowiem twojemu Jędrzejowi tam u góry!...

Na chwilę się uspokoił, nakoniec wydobyło się z jego piersi ostatnie, głębokie westchnienie, głowa ciężko opadła mu na piersi i Kacper żyć przestał.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Kronika bieżąca

Sobota **25** lipca	Św. Jakóba Apostoła Św. Krzysztofora, męczennika. Św. Eukufasa, męczennika. Św. Pawła, męczen- Św. Walentyny, męczenniczki.

Kalendarz słowiański: Sławosz.

Jutro, niedziela 26 lipca: Św. Anny, Matki Najśw. Panny Marji. Św. Erasta, męczennika. Św. Hyacynta, męczennika. Św. Bastora, kapłana. Św. Szymona, mnicha.

*

	Wschód	Zachód
Słońca	o godz. 4,07;	o godz. 20,05.
Księżyca	o godz. 17,37;	o godz. —.—

*

Uroczystość **św. Jakóba, apostoła.** Był bratem św. Jana, Ewangelisty i został około Wielkanocy skazany na ścięcie przez Heroda Agryppę. Jego zwłoki zostały dnia dzisiejszego przeniesione do Hiszpanji i pochowane na dalekim Zachodzie Galecji. Tamże jeszcze do dzisiaj wysokiej doznają czci nietylko od ludów tamtejszych, ale także od licznych pielgrzymek z całego świata chrześcijańskiego, które tam śluby swe spełniają.

W Lycji pamiątka **św. Krzysztofora, męczennika** z czasów Decjusza. Najprzód biczowano go żelaznemi rózgami, potem oddano płomieniom na spalenie, jednakże bez skutku, gdyż Bóg sam miał go w Swej opiece; wkońcu strzelano do niego i nareszcie ścięto mu głowę.

W Barcelonie w Hiszpanji męczeństwo **św. Eukufasa**, który w prześladowaniu dyoklecjańskiem pod prezesem Dacjanem zniósł wiele męczarń, zanim ugodzony mieczem, uzyskał szczęśliwość wieczną.

W Palestynie pamiątka **św. Pawła, męczennika** z czasów cesarza Maksymjana Galerjusza i namiestnika Firmiljana. Skazany na śmierć prosił o przedłużenie mu życia o kilka chwil, których użył na gorącą modlitwę za swych towarzyszy, za żydów i pogan, aby poznali prawdę wiary, dalej za otaczający go tłum ludu i za sędziego, który go na śmierć skazał i za kata swego. Potem spokojnie pod miecz podał swą głowę.

Także w Palestynie męczeństwo **św. Walentyny**, która nogą obaliła ołtarz, na którym składać miała bożkom ofiary, za co męczono ją jak najokrutniej. Wkońcu wrzucono ją i jeszcze jedną dziewicę w ogień, skąd dusza jej podążyła ku niebieskiemu Oblubieńcowi.

— **Kto decyduje o projektach pomnikowych?** Na mocy rozporządzenia min. oświaty z dnia 16 czerwca rb. w porozumieniu z min. spraw wewn. przekazano właściwym wojewodom decyzje w sprawach zatwierdzania projektów pomników ze stanowiska artystycznego. Dotychczas decyzja zastrzeżona była dla min. oświaty. Rozporządzenie to nie ma zastosowania do projektów pomników, które stanąć mają na terenie Warszawy, Krakowa, Lwowa, Poznania i Wilna. Te projekty nadal zatwierdzać będzie minister oświaty.

— **Ulgi podatkowe dla zagrożonych przedsiębiorstw.** W uzupełnieniu poprzednio ogłoszonych okólników, ministerstwo skarbu upoważniło Izby skarbowe do załatwiania na podstawie art. 94 ustawy o podatku przemysłowym od obrotu we własnym zakresie działania podań, dotyczących przeklasowania przedsiębiorstw handlowych z kategorji II do III i z III do IV świadectw przemysłowych, oraz do zwalniania od obowiązków nabycia świadectw IV kategorji handlowej wyjątkowo ubogich płatników, bez względu na termin wniesienia podania o ulgę, o ile uiszczenie należności z tytułu właściwego świadectwa zagrażałoby egzystencji gospodarczej odnośnego przedsiębiorstwa.

Na podstawie tego upoważnienia mogą również Izby skarbowe ponownie rozpatrywać odwołania poprzednio odmownie załatwione.

— **Wyjaśnienie o podatku obrotowym.** Ministerstwo skarbu wydało okólnik, w którym wyjaśnia, że ulgowa 1-procentowa stawka podatku przemysłowego od obrotów ma być stosowana również do sprzedaży artykułów spożywczych pierwszej potrzeby konsumentów przez przedsiębiorstwa przemysłowe bezpośrednio zakładu przemysłowego, względnie z oddzielnego zakładu handlowego, który należy do tegoż przedsiębiorstwa przemysłowego.

Pozatem ministerstwo skarbu upoważniło izby skarbowe do nabywania przez przedsiębiorstwa sezonowe w całym kraju, a nietylko w miejscowościach klimatycznych i leczniczych półrocznych świadectw przemysłowych z tem, że ważność tych świadectw upływa w 6 miesięcy po ich wydaniu.

Listy naszych Czytelników.

Do szeregów „Sokoła", młodzieży!

Rybnik. W czasach obecnych na całym świecie rozpowszechnia się do niebywałości sport. Jednakże jeszcze nie wszyscy młodzieńcy, a szczególnie rodzice doceniają wpływ dodatni ćwiczeń na zdrowie. Do tych to właśnie kierujemy apel, aby zapisywali się do towarzystw, uprawiających sport i to taki, który faktycznie dodatnio wpływa na zdrowie. Nie każdemu służy akurat ten dział sportu, do którego ma upodobanie. Dlatego dobrze jest, kiedy towarzystwo od czasu do czasu przeprowadza badanie lekarskie wszystkich ćwiczących a lekarz wskaże, jakie ćwiczenia dany młodzieniec winien uprawiać.

Nie może nikt zaprzeczyć, że pośród wszystkich organizacyj sportowych w Polsce czołowe miejsce zajmuje Towarzystwo gimnastyczne „Sokół". Tam też przeprowadza się najwięcej celową robotę sportową i dobiera się takie ćwiczenia, które żadne inne towarzystwo fachowo nie potrafi przeprowadzić. Ale nietylko ćwiczenia różnorodne się w Tow. gimn. „Sokół" przeprowadza.

Również i duchowo daje się młodzieży wszystko to, o czem się zwykle zapomina: wychowuje się ją od młodu szczerze narodowo i utrwala w niej miłość Ojczyzny i poszanowanie prawa, porządku, sprawiedliwości oraz przysposabia do walki w obronie państwa naszego. — Przeszłość „Sokoła" zapisaną będzie złotemi literami w dziejach Polski odrodzonej. Praca jednakże nie jest ukończona. Trzeba dalej pracować w tym samym kierunku, trzeba młodzież przyciągać do siebie, aby nie gnuśniała bezczynnie i nie była narażona na różne podszepty mętów, od których dziś wszędzie się roi. Trzeba tę młodzież odwracać od knajp i kart. Rodzice winni w własnym interesie wysyłać młodzież pozaszkolną do „Sokoła". Tam znajdzie opiekę i zadowolenie. „Sokół" daje gwarancję, że młodzież, ćwicząca w jego szeregach, to przyszli godni następcy nasi. Do szeregów „Sokoła", młodzieży! Ćwicz ciało i ducha dla pożytku własnego i całego narodu!

Ćwiczenia Tow. gimn. „Sokół" w Rybniku odbywają się co poniedziałek, wtorek, czwartek i piątek od godz. 7 wieczorem w ćwiczni przy gimnazjum państwowem przy ul. Kościuszki lub na boisku gimnazjalnem. Zgłoszenia przyjmuje każdorazowo w dniu ćwiczeń naczelnik „Sokoła". Apelujemy do młodzieży o liczne przybywanie na ćwiczenia.

Województwo śląskie.

* **Skasowanie powiatowych urzędów ziemskich w Mikołowie i Tarnowskich Górach.** Na mocy rozporządzenia min. reform rolnych zniesione zostały siedziby powiatowych urzędów ziemskich w Mikołowie i Tarnowskich Górach. Terytorjum przynależności do obszaru właściwości tych urzędów mianowicie powiaty katowicki, lubliniecki, pszczyński, rybnicki, świętochłowicki i tarnogórski należeć będzie do nowoutworzonego powiatowego urzędu ziemskiego z siedzibą w Katowicach.

* **Odpusty w dniu 26 bm. w parafjach śląskich.** W dniu 26 bm. przypadają odpusty w następujących parafjach śląskich: w Janowie-Giszowcu, Bielszowicach i Makoszowach w powiecie katowickim, w pszczyńskim zaś w miejscowościach Tychy, Lędziny i Goczałkowice, w rybnickim Brzezie, Bełk, Gorzyce, Lubomia, Radlin i Gołkowice, następnie w Tarnowskich Górach, Lublińcu, Mazanowicach, pow. bielski, oraz w Cieszynie i Pruchnej na Śląsku Cieszyńskim.

* **Wyjazd delegacji harcerstwa polskiego do Wiednia.** W dniu 22 bm. wyjechała do Wiednia na międzynarodowy kongres światowy delegacja Związku harcerstwa polskiego. Delegacja polska składa się z 15 osób a bierze w niej udział cała starszyzna Związku harcerstwa śląskiego. Pobyt delegacji w Wiedniu potrwa 7 dni.

Z Katowickiego

Statystyka zgonów w powiecie katowickim.

Katowice. W czerwcu zarejestrowano w urzędach stanu cywilnego w powiecie katowickim ogółem 220 zgonów. Dzieci w wieku do jednego roku zmarło 73, w wieku od 1—5 lat 17, od 10—15 lat 2, dorosłych w wieku od 15—20 lat 8, od 20—30 lat 11, od 30—40 lat również 11, od 40—50 lat 16, od 50—60 lat 13, od 60—70 lat 21 a ponad 70 lat 40 osób.

Dalsza subwencja dla kuchni mlecznych.

Katowice. Śląski urząd wojewódzki wyznaczył na utrzymanie kuchni mlecznych na terenie pow. katowickiego dalszą subwencję w wysokości 6 000 zł.

Z kuchni mlecznych.

Katowice. Kuchnie mleczne na terenie pow. katowickiego rozdzieliły w czerwcu pomiędzy 253 matki i 1176 dzieci ogółem 32 589 bezpłatnych porcyj mleka. Koszty utrzymania tych kuchni wyniosły 9 189 zł.

Z posiedzenia komisji cennikowej.

Katowice. W ubiegłą środę 22 lipca rb. odbyło się w sali posiedzeń magistratu posiedzenie komisji cennikowej pod przewodnictwem prezydenta miasta dr. Kocura. Na samym wstępie przewodniczący dr. Kocur wprowadził na urząd nowych członków komisji pp. Mędrzeckiego, Kowalczyka i Frączkiewicza a następnie zreferował otrzymane z ministerstwa spraw wewnętrznych i śląskiego urzędu wojew. wiadomości w sprawie zadań komisji cennikowej. Podczas dyskusji, jaka się następnie wywiązała, stwierdzono w szeregu wypadków rozbieżność cen na artykuły pierwszej potrzeby. Wobec tego postanowiono zaapelować do ludności, aby szukała wszędzie najtańszych źródeł zakupów.

Pozatem komisja ustaliła następujące ceny: pieczywo białe 44 groszy za kilogram, śniade od 36 do 40 gr. za kilogram w zależności od procentowości mąki, mleko 38 groszy za litr. Wreszcie postanowiono podnieść wagę bułki 5-groszowej z 55 gramów na 60 gramów. Komisja cennikowa wyłoniła kilku kontrolerów, którzy sprawdzać będą na targu ceny i jednocześnie uważać, aby ceny wyszczególnione w cenniku nie były przekraczane.

Niemcy lokują nadal swe oszczędności w bankach polskich.

Katowice. Wstrzymanie wypłat przez niektóre banki niemieckie spowodowały, że ludność zaczęła tu i ówdzie niepotrzebnie wycofywać wkłady z polskich kas oszczędności, chociaż nie miała do tego żadnej podstawy. Rezerwa płynna bowiem polskich kas była tak duża, że mogły one wypłacać każdą żądaną sumę. Obecnie ludność podjęte oszczędności z powrotem wnosi do kas oszczędnościowych. Duże są zwłaszcza wkłady wycofanych oszczędności od obywateli niemieckiego Śląska, którzy zgłaszają się licznie do polskich kas oszczędnościowych i lokują swe wkłady w polskich złotych. Początkowe wycofywanie wkładów oszczędnościowych było o tyle lekkomyślne, że kasy oszczędnościowe na Śląsku są instytucjami pupilarnie pewnemi, gdyż ręczą za nie i odpowiadają powiaty i miasta całym majątkiem i siłą podatkową. W czerwcu rb. wkłady w tych kasach zwiększyły się o 776 000 zł.

Szczegóły ucieczki więźnia Wieczorka.

Katowice. W wczorajszym numerze „Katolika" pisaliśmy o ucieczce z przedsionka dworca kolejowego w Katowicach więźnia Józefa Wieczorka. Jak się dowiadujemy, chodzi w tym wypadku o posła komunistycznego na drugi sejm śląski, aresztowanego na tle politycznem. Z początkiem rb. Wieczorek skazany został za zdradę stanu na 2 lata ciężkiego więzienia. Karę tę odsiadywał w Katowicach. Onegdaj miał być przewieziony wraz z innym agitatorem komunistycznym do więzienia we Wronkach. Na dworcu panował wielki natłok, z którego W. skorzystał i umknął tunelem na peron a następnie na ul. Wojewódzką. Widocznie oczekiwał go tam samochód, który go przewiózł na niemiecką stronę Śląska. Zarządzony pościg był bezskuteczny.

Włamanie do restauracji.

Katowice. Onegdaj w nocy weszli nieznani sprawcy do restauracji Prazdrój Pilzneński przy ul. Marsz. Piłsudskiego. Złodzieje przywłaszczyli sobie większą ilość papierosów, kilka butelek wina i koniaku, 145 zł. gotówki oraz znaczki ubezpieczeniowe na sumę 80 zł. Policja wdrożyła śledztwo.

Pielgrzymka do Kalwarji Zebrzydowskiej.

Załęże pod Katowicami. Tegoroczna pielgrzymka do Kalwarji Zebrzydowskiej na uroczystości Wniebowzięcia N. M. P. wyruszy z tutejszej parafji 10 sierpnia a wraca 15 sierpnia. Chcący brać udział w pielgrzymce, powinni się zgłosić najpóźniej do dnia 6 sierpnia u przewodnika Piotra Mamlasa, ulica Zarębskiego 3. W pielgrzymce mogą brać udział także wierni z sąsiednich parafij, z których osobne pielgrzymki do Kalwarji nie wyruszają.

Wewnętrzne urządzenie stacji wzmacniakowej urzędu poczt.-telegraficznego.

Mysłowice w Katowickiem. Hala stacji wzmacniakowej urzędu pocztowo-telegraficznego w Mysłowicach została już wybudowana. Obecnie pracuje się nad wewnętrznem urządzeniem tejże stacji. Jest to praca nader mozolna. Polega ona bowiem na rozdzielaniu i przytwierdzaniu setek drutów telefonicznych. Roboty te przeprowadza pewna firma londyńska. Stacja wzmacniakowa będzie wykończona zupełnie dopiero w listopadzie.

Z Król. Huty

Nowe ceny.

Król. Huta. Komisja cennikowa ustaliła następujące ceny na pow. świętochłowicki i miasto Król. Hutę: 1 kg. mąki żytniej 65-proc. 44 groszy, 1 kg. chleba z tej samej mąki 44 gr., 1 kg. mąki pszennej 65-proc. 50 gr., 1 bułka 110 gramowa 10 gr., 1 litr mleka niezbieranego 38 gr., 1 litr maślanki 25 gr., 1 kg. masła I gatunek 4,80 zł., jajko 8 do 11 gr. Inne ceny nie uległy zmianie.

Naprawa ulicy.

Król. Huta. Z powodu naprawy zamknięta została ul. Pudlerska w Król. Hucie dla ruchu kołowego. Ruch odbywa się przez ul. Piotra. Równocześnie zamknięta została część ul. Juljusza Ligonia, gdzie przeprowadza się roboty kanalizacyjne.

Kradzież uzębienia.

Król. Huta. Niejakiemu Brodackiemu zamieszkałemu przy ul. Dworcowej 1, skradziono z mieszkania złote uzębienie wartości 900 zł. Złodziej znikł bez śladu.

Z Świętochłowickiego

Sprawa budowy kościoła.

Szarlej w Świętochłowickiem. Budowa kościoła w Szarleju postępuje bardzo powoli naprzód. Obecnie pracuje przy budowie tylko 10 murarzy oraz odpowiednio do tego liczba pomocników. Przy zwóżce cegły pomagają bezpłatnie względnie za niskiem wynagrodzeniem liczni parafjanie. Ponieważ fundusz komitetu budowy jest bardzo nikły prze-

to jedynie przy wydatnej pomocy i ofiarności parafjan można będzie doprowadzić budowę w tym roku pod dach.

Z Rybnickiego

Na straży czystości składów żywnościowych.

Rybnik. Komisja sanitarna obchodzi piekarnie, restauracje, składy rzeźnickie, mleczarnie, wytwórnie lodu itp. i przeprowadza badanie, czy właściciele składów przestrzegają przepisów higjenicznych. Pozatem komisja kontroluje czystość podwórzy i śmietników. Wykraczających przeciwko powyższym przepisom pociąga się do odpowiedzialności.

Premjowanie najpiękniej udekorowanych balkonów.

Rybnik. Magistrat postanowił także w tym roku wypłacić premje tym, którzy najpiękniej udekorowali swe okna i balkony żywemi kwiatami.

Przyczyna zgonu boksera Wilima.

Rybnik. W jednym z ostatnich numerów „Katolika" pisaliśmy o tragicznem zajściu w czasie meczu bokserskiego w sali hotelu „Świerklaniec" w Rybniku. Jak wiadomo, bokser rybnicki Wilim otrzymał od swego przeciwnika Jokiela tak silny cios w głowę, że zmarł wkrótce po przewiezieniu go do szpitala. Sekcja zwłok wykazała, że Wilim zmarł wskutek wstrząsu mózgu. Pozatem stwierdzono sparaliżowanie narządów oddechowych i serca.

Odroczenie rozprawy.

Rybnik. Onegdaj odbyła się przed tutejszym sądem rozprawa przeciwko Franciszkowi Marszolikowi z Biertułtów, oskarżonemu o obrazę marszałka Piłsudskiego oraz wywołanie zgorszenia publicznego. Świadkowie nie zeznali nic obciążającego. Ponieważ kilku świadków nie stawiło się, rozprawę odroczono.

Zmiana agentury.

Ochojec w Rybnickiem. Z dniem 1. sierpnia znosi się agenturę p. Kapola w Ochojcu. Szan. abonentów uprasza się, by nie nastąpiła przerwa w dostarczaniu gazet, zamówić gazetę natychmiast u listowego.

Administracja „Katolika".

Nieszczęśliwy wypadek.

Wilcza Górna w Rybnickiem. Zatrudniony w tartaku p. Wiosny 21-letni Wilem Górecki dostał się prawą ręką do piły tarczowej, która mu odcięła trzy palce. Nieszczęśliwego odstawiono do szpitala Juljusza w Rybniku.

Samobójstwo na tle rodzinnem.

Jastrzębie w Rybnickiem. Przed kilku dniami podaliśmy w „Katoliku" wiadomość o przejechaniu przez pociąg kolejarza Wilema Macury. W związku z tem donoszą nam, iż śp. Macura popełnił samobójstwo, rzucając się pod nadjeżdżający pociąg. Przyczyną tego nieszczęsnego kroku były rzekomo niesnaski w rodzinie, które zakończyły się tak smutnie.

Szlachetny czyn.

Chwałowice w Rybnickiem. Trzech tutejszych piekarzy mianowicie p. p. Szambera, Pieruska i Grzesik postanowili dostarczyć każdy tydzień 15 chlebów dla bezrobotnych.

Przytrzymanie kłusowników.

Dębieńsko w Rybnickiem. Onegdaj na drodze polnej w Dębieńsku przytrzymani zostali na kłusownictwie mieszkańcy Jaśkowic Paweł Kornas i Wawrzyn Spilok. W czasie rewizji znaleziono u nich strzelbę myśliwską, 4 naboje i zabitego zająca a w mieszkaniu znaleziono dalsze dwie strzelby i większą ilość prochu strzelniczego. Tego samego dnia przytrzymał nadleśniczy Francke w lasach Hegenscheidta również na kłusownictwie Jerzego Białego i Fr. Kopla. Kopel usiłował zbiec, przeto Francke strzelił za nim i zranił go w plecy i nogę. Kłusowników przekazano władzom sądowym.

Z Tarnogórskiego

Ujęcie przemytników.

Stare Tarnowice w Tarnogórskiem. W tych dniach wywiadowcy śląskiej straży granicznej napotkali kilku przemytników, przechodzących przez zieloną granicę w pobliżu Starych Tarnowic. Przy przemytnikach znaleziono 1580 sztuk papierosów i cygar pochodzenia niemieckiego. Wartość skonfiskowanego towaru wynosi 1 640 zł. Cło wynosiłoby zatem 5 052 zł. Przemytników przekazano władzom sądowym.

Z Cieszyńskiego

Kamieniołomy Olovsona wstrzymały pracę.

Bielsko. Firma Olovson Wielkie Kamieniołomy w Bielsku zmuszona została z braku gotówki wstrzymać swe prace, wskutek czego utraciło zarobek 150 robotników.

Pożary.

Meszna w Bielskiem. W powiecie bielskim zaszły ostatnio dwa wypadki pożaru. W Mesznej spaliły się zabudowania Józefa Lorenza. Szkoda wynosi około 10 000 zł. W Godziszkach spłonął dom parterowy Teresy Jakubiec. W obu wypadkach ogień ugasiła straż pożarna

Krwawa awantura.

Bielsko. Stróż dozorujący przy budowie domu przy ul. Miarki, Jan Barteczko doniósł policji, że przy budowie wywiązała się bijatyka pomiędzy kilkoma osobnikami. Wysłany na miejsce patrol policyjny znalazł ciężko pokłótego nożem osobnika, którym okazał się Ernest Paszek z Ligoty. Rannego umieszczono w szpitalu bielskim. Nożownicy zbiegli przed przybyciem policji.

Postrzelenie.

Pogórz w Cieszyńskiem. Wskutek nieostrożności i nieumiejętnego obchodzenia się z bronią dozorca budowlany Jan Nowak zranił wystrzałem z rewolweru niejakiego Karola Raczkę z Wielkich Górek. Rannego przewieziono do szpitala, gdzie pozostał pod opieką lekarską. Nowaka pociągnięto do odpowiedzialności.

Nadesłane.

Kończyce. W sobotę, dnia 18 lipca zmarła po długich cierpieniach w 54 roku życia długoletnia czytelniczka „Katolika", śp. Cecylja Mikusiowa. Pogrzeb odbył się we wtorek, 21 bm. Serdeczne „Bóg zapłać" składa Wiel. ks. wikaremu Krzywoniowi, orkiestrze, chóru kościelnemu oraz wszystkim, którzy brali udział w pogrzebie.

Rodzina Mikuś.

Radzionków. W sobotę, 25 lipca obchodzi nasz dziadek i kolporter p. Jakób Cichowski swoje 76 imieniny. Z tej okazji życzą szczęścia, zdrowia i jak najdłuższego życia

synowie i wnuki.

(Do życzeń przyłącza się redakcja „Katolika". Pan Jakób Cichowski, jeden z najstarszych krzewicieli oświaty polskiej, oby jeszcze długie lata żył i z pożytkiem pracował dla sprawy narodowej, którą od samej młodości ukochał całem sercem. „Szczęść Boże!").

Z Śląska Opolskiego.

Z Bytomskiego.

W ostatnich dniach daje się w **Bytomiu** zauważyć pewne ożywienie w detalicznym ruchu kupieckim. Zwłaszcza ludność wiejska przybywa licznie do miasta i zakupuje u zegarmistrzów i jubilerów krzyżyki, zegarki złote i korale; widać również odwożenie zakupionych mebli, pianin i fortepianów; licznie są także odwiedzane składy bielizny, płócien i towarów tekstylnych. Objawy niniejsze wskazują na brak zaufania miejskiej ludności do marki niemieckiej. Lud wiejski, posiadający jaki taki grosz uciułany, stracił wiarę w zapewnienia czynników rządowych, że niemieckiej walucie nie grozi żadne niebezpieczeństwo, że stan obecny jest tylko przesileniem przejściowem.

*

Urząd arcybiskupi we Wrocławiu mianował ks. kapelana Dolę na **Rozbarku** dyrektorem „Caritasu" w miejsce ks. dr. Grządziela, który objął probostwo w Wójtowejwsi pod Gliwicami. Równocześnie przeniesiono ks. kapelana Koszytorza z Wójtowejwsi na Rozbark.

Z Zabrskiego.

Spółka „Borsigwerk" w Berlinie otrzymała z kasy państwowej zapomogę w wysokości 1 200 000 marek w formie pożyczki, zwrotnej w trzech ratach po 400 000 marek. Zwrot tego kredytu nastąpi w dostawach. Jest nadzieja, że z tej zapomogi „kapnie" też nieco dla zakładów Borsiga na Śląsku Opolskim.

*

Huta „Donnersmarcka" **w Zabrzu** otrzymała zamówienia na dostawę kilku maszyn dla ciężkiego przemysłu. Jedną maszynę do wypychania koksu zamówiono z Afryki.

*

W lecznicy knapszaftowej w **Zabrzu** zmarł po jednodniowej chorobie 57-letni inwalid Jan Toboła, który miał w parku miejskim wypić jakiś płyn podany mu przez nieznanego mężczyznę. O tem policja kryminalna dowiedziała się dopiero po upływie trzech dni od zgonu inwalida. Władze zarządziły krajanie zwłok, aby stwierdzić przyczynę zgonu Toboły.

Z Gliwickiego.

W nocy na sobotę włamali się dotychczas niewyśledzeni sprawcy do biura pewnej firmy z przyborami samochodowemi przy ul. Dworcowej w **Gliwicach.** Podrobionemi kluczami pootwierali wszystkie szafy i biurka i skradli kasetkę z 1000 marek w banknotach, z podręcznej kasy 65 marek monety srebnej i książeczkę kasową.

*

Z nieznanej dotychczas przyczyny wybuchł pożar w posiadłości rolnika Boronia **w Zawadzie pod Pyskowicami.** Ponieważ był to budynek stary, stodoła została zupełnie zniszczona przez ogień wraz z tegorocznemi zbiorami.

*

Tokarz Wawroczyk z **Gliwic** wybrał się z grupą „Pfadfinderów" na brzeg Bałtyku. W tych dniach nadeszła do Gliwic wiadomość, że Wawroczyk utonął podczas kąpania w morzu.

Z Raciborskiego.

Na moście odrzańskim w Raciborzu została przejechana przez samochód osobowy 65-letnia Wiktorja Mikowa ze **Zawady Książęcej.** Karetką pogotowia ratunkowego odstawiono ją do lecznicy.

*

Godny pożałowania wypadek zdarzył się przed kilku dniami w **Łubowicach.** Czteroletnie dziecko pewnej robotnicy, zatrudnionej we dworze, podczas zabawy wpadła do zbiornika gnojówki i utonęła.

*

Przed sądem ławniczym w **Raciborzu** odpowiadał w tych dniach 43-letni robotnik Wilhelm Mitręga, już kilkakrotnie karany domem karnym. Dnia 17-go marca rb. został M. przychwycony na kradzieży zboża z zaplombowanego wagonu kolejowego. Na rozprawie tłumaczył się oskarżony, że po żyto poszedł na polecenie pewnego kolejarza, czemu sąd jednak nie uwierzył i skazał go na rok domu karnego i dwa lata pozbawienia praw obywatelskich.

Z Nyskiego.

W miejscowości **Volkmannsdorf** podczas nawałnicy uderzył grom w chlew gospodarza Riesnera, wywołując pożar. Sąsiedzi spostrzegli natychmiast płomienie buchające z chlewa i pośpieszyli na ratunek, lecz wszelkie ich wysiłki były daremne. Ogień przerzucił się nawet na inne budynki i nie trwało długo, a cała posiadłość Riesnera padła pastwą płomieni.

*

Trzydziestoletnia córka rzeźbiarza Stekra **w Koziejszyi** popełniła samobójstwo w warsztacie swego ojca w ten sposób, że długi, ostry nóż snycerski wbiła sobie w piersi aż po rękojeść. Nóż przebił serce na wylot. Samobójczyni cierpiała na nieuleczalną chorobę i często mówiła, że odbierze sobie życie.

? ? ?

Czy już spełniłeś swój obowiązek obywatelski, opodatkowując się na rzecz bezrobotnych?

Konto P. K. O. Nr. 307-795

Czy zgłosiłeś już w Związku Towarzystw Dobroczynnych „Caritas" (Katowice, Kościuszki Nr. 47) swój udział w akcji dożywiania ubogiej dziatwy?

Jeśli nie uczyniłeś tego dotychczas, **a masz możność i jesteś człowiekiem, który potrafi wczuć się w niedolę bliźniego swego** — to nie będziesz dłużej zwlekał **i pośpieszysz z doraźną pomocą rodakom, dotkniętym klęską bezrobocia.**

Sprawy kościelne.

Mianowanie biskupa - sufragana dla Przemyśla.

„Osservatore Romano" podaje, że Ojciec św. mianował ks. prałata dr. Franciszka Bardę, rektora seminarjum archidiecezjalnego w Krakowie, biskupem tytularnym Medei i biskupem-sufraganem diecezji przemyskiej obrządku łacińskiego.

Życzenia rządu litewskiego.

Dziennik „Memeler Dampfboot" dowiaduje się z pewnego źródła, że internuncjusz w Kownie, Msgr. Faiduti, mianowany został tymczasowym charge d'affaires Stolicy Apostolskiej przy rządzie litewskim. Nominacja ta oznacza niewątpliwie pewne odprężenie w konflikcie między Watykanem i Litwą, ponieważ Msgr. Faiduti oddawna uważany jest przez rząd kowieński za persona grata. Taka zmiana położenia dowodziłaby, że utrzymanie stosunków dyplomatycznych między Stolicą Świętą i Litwą byłoby rzeczą możliwą. Zdaniem wspomnianego dziennika uchodzi za prawdopodobne, że Watykan nie będzie obstawał za pozostaniem Msgra. Bartoloniego jako nuncjusza w Kownie. Otwartą pozostaje nadal kwestja wprowadzenia w życie konkordatu. Należy przypuszczać, że rząd litewski podejmie obecnie rokowania z Mgrem Faidutim w sprawie wykonania poszczególnych postanowień konkordatu i w sprawie działalności Akcji katolickiej.

„Memeler Dampfboot" pozostaje w bliskich stosunkach z ministrem Zauniusem, z czego łatwo można się domyśleć, że artykuł powyższy jest inspirowany przez litewskie koła rządowe i wyraża życzenia tych kół. Z góry jest wątpliwe, by Stolica Apostolska na powyższy projekt udzieliła swej aprobaty.

Obchód jubileuszu św. Antoniego Padewskiego w Portugalji.

700-ną rocznicę śmierci św. Antoniego z Padwy Portugalja, jego ojczyzna, uczciła wielkiemi uroczystościami. Wobec wypadków, jakie rozgrywają się w sąsiedniej Hiszpanji, oficjalny udział państwa portugalskiego w tych uroczystościach jest szczególnie godny podkreślenia. W czasie pontyfikalnej Mszy św. w Lizbonie w dniu otwarcia uroczystości obok legata papieskiego zasiadł prezydent republiki, gen. Carmona.

Proces beatyfikacyjny Indjanki z Ameryki Północnej.

Biskup z Albany w Stanach Zjednoczonych zainicjował pierwszy proces beatyfikacyjny Indjanki z Ameryki Północnej, Cateri Tekakwitha zwanej „lilją z Mohawsk". Czcigodna ta służebnica Boża urodziła się w 1656 roku z ojca Irokeza i matki chrześcijanki. Z okolic, zamieszkałych przez jej pogańskich współbraci, przeniosła się ona do rezerwatu dla Indjan-chrześcijan nad rzeką św. Wawrzyńca, gdzie aż do śmierci, która nastąpiła w 1684 roku, prowadziła świątobliwy tryb życia.

Popieraj przemysł rodzimy a dasz pracę bezrobotnym.

Sprawy towarzystw.

Mała Dąbrówka. Towarzystwo wyc. „Jaskółka“ urządza w niedzielę, dnia 2 sierpnia br. wycieczkę do Pawłowa pow. Katowice, gdzie bierze udział w popisach orkiestr madolinowych. Zbiórka o godz. 5 przed lokalem p. Płotnika. — W wycieczce mogą brać udział również nieczłonkowie.

Czułów pow. Pszczyna. Tow. muzyczne „Lyra“ w Czułowie obchodzi dnia 2 sierpnia b. r. uroczystość 10-letniego istnienia z następującym programem: 8.30 zbiórka miejscowych towarzystw i obywateli koło sali Droba, 9.30 wymarsz do Tych, 9.30 zbiórka tow. pozamiejscowych koło parku w Tychach, poczem odmarsz do kościoła. 10.30 nabożeństwo do św. Cecylji (patronki muzyki). 15.00 koncert w parku browaru książęcego w Tychach, wykonany przez orkiestrę dętą towarzystwa oraz orkiestr mandolinowych towarzystw „Jaskółka“ z Czułowa, Orzesza i Mikołowa. 19.00 odmarsz towarzystw do Czułowa, gdzie o godz. 20.00 odbędzie się w sali p. Droba zabawa taneczna.

Mikołów. Tow. mand. i wyc. „Jaskółka“ wyjeżdża 2. VIII. br. o godz. 6 **do Tych**, gdzie urządza w godz. popołudniow. w parku browaru książęcego koncert orkiestry mandolinowej.

Rybnik. (Związek Powst. Śl. grupa raciborska). W niedzielę 2 sierpnia zebranie miesięczne u p. Ciałonia nie odbędzie się. Natomiast odbędzie się w tę niedzielę po poł. o godz. 14.30 w ogrodzie hutniczym, dawniej p. Cichy, w Paruszowcu schadzka familijna z koncertem ogrodowym i własnym bufetem. Członkowie z rodzinami udają się wprost na miejsce. **Zarząd.**

Ruda. Miesięczne zebranie Katolickiego Koła Abstynentów w Rudzie odbędzie się w niedzielę, dnia 26 lipca r. b. o godz. 5 po południu w Domu Związkowym przy kościele św. Józefa. Zaprasza się wszystkich członków oraz zwolenników trzeźwości z Rudy i z okolicy. **Zarząd.**

Zebrania Związku górników Z. Z. P.

W niedzielę dnia 26 lipca 1931 r. odbędą się zebrania Związku górników Z. Z. P. z udziałem referentów związkowych, na które uprasza się członków i sympatyków o liczne i punktualne przybycie.

Katowice filja I.: godz. 14 w lokalu Strzecha Górnicza.

Mysłowice: W sobotę, dnia 25 lipca br. o godzinie 18 odbędzie się zebranie filji maszynistów i górników Z. Z. P. w Mysłowicach. Lokal podany będzie na afiszach. Referent drh. Pawlak. Na porządku obrad sprawa obchodu uroczystości „Rerum Novarum“ w Mysłowicach, wycieczki do Jaworzna oraz inne sprawy związkowe. Przeto uprasza się o liczny udział.

Król. Huta filja I.: godz. 16 w lokalu p. Starzyńskiego, ul. Wolności 64. O godz. 3 odbędzie się w tym samem lokalu zebranie Wydziału tej filji.

Ruda filja II.: godz. 15 w lokalu pani Winklerowej.

Godula: godz. 16 w lokalu p. Budzisza.

Jaworzno: godz. 10 w sekretarjacie. Referent drh. Pawlak.

Jeleń: o godz. 14 w lokalu p. Wilkosza. Referent drh. Pawlak.

Urbanowice: godz. 16 w lokalu p. Brajera.

Kop. Pawła: zebranie załogowe o godz. 13 w lokalu p. Budzisza. Referent drh. Szkolik.

Kop. Pokój: zebranie załogowe o godz. 10 — lokal podany będzie na afiszach. Referent drh. Szkolik.

Nowe zakłady przemysłowe w powiecie strzeleckim.

W ostatnim czasie słyszeć można o nowych projektach przemysłowych na wielką skalę w powiecie strzeleckim. Plany takie od dawna nietylko istnieją, lecz prace przygotowawcze zostały już rozpoczęte.

Jeśli jest mowa o uprzemysłowieniu czysto rolniczego powiatu strzeleckiego, to najpierw wymienić należy **nowe zakłady Schaffgotscha pod Zdzieszowicami,** w pobliżu Odry, która w powiecie strzeleckim jest już rzeką spławną, co ma ogromne znaczenie dla transportu wyrobów przemysłowych. Podróżujący jadący pociągiem zapewne zauważyli roboty ziemne na wielką skalę w pobliżu dworca kolejowego Leśnica przy torze kolejowym Kędzierzyn—Opole. Tutaj robotnicy musieli znieść pagórek, gdyż na zniwelowanym terenie ma stanąć wielki zakład przemysłowy z własnemi bocznicami kolejowemi. Obecnie widać zaczątki budynków z żelbetonu.

Na tem miejscu stanąć ma modna koksownia z 60 piecami. Przy koksowni znajdować się będą wytwórnie dla produktów pochodnych. Ilość pieców oczywiście później ma być powiększona. Projekt przewiduje 120 pieców koksowych. Wysokość pieców koksowych pod Zdzieszowicami wynosić będzie 3.90 mtr. Tak wysokich „koksioków“ dotychczas niema na Śląsku. Koksownia zdzieszowicka będzie brała węgiel koksujący z kopalni Schaffgotscha, mianowicie kopalni „Hohenzollern“ pod Bytomiem i „Joanna“ w Bobrku. Na kopalni „Hohenzollern“ górnicy dostali się już do pokładu węgla koksującego. Wiadomo zaś, że węglem tem nie można palić w piecach kuchennych.

Na terenie budowlanym Schaffgotscha pod Zdzieszowicami zatrudnionych jest obecnie 800 do 1000 robotników. Nowa koksownia ma być uruchomiona 1 grudnia roku bież., oczywiście, jeśli nie zajdą nieprzewidziane przeszkody. Robotnicy pracują także około położenia bocznic kolejowych. Roboty ostatnie mają być ukończone w listopadzie 1931 r.

Ponieważ proces skoksowania węgla w nowej koksowni przeważnie dokonywać się będzie automatycznie, przeto nowy ten zakład przemysłowy zatrudniać ma nie więcej jak 250 robotników. Dla załogi robotniczej zbudowane będą osobne domki w pobliżu miejsca pracy. W tym roku ma być postawionych 40—50 domków mieszkalnych.

*

O drugim wielkim projekcie fabrycznym pisaliśmy już kilka razy mianowicie o planach przemysłowych czeskiego **„króla obuwia“ Baty, który budował będzie wielką fabrykę obuwia w Odmęcie.** Ogółem Bata zamierza tu urządzić 35 wytwórni obuwia. W jesieni b. r. mają być rozpoczęte prace około budowy 3 budynków fabrycznych, mianowicie 80 metrów długich a 20 mtr. szerokich hal czteropiętrowych. Budynki te będą również zbudowane z żelbetonu. Jedna taka fabryka ma być gotowa w ciągu 10 tygodni. Za niedotrzymanie terminów przewidziane są wysokie kary konwencjonalne.

Obok fabryk Baty zostanie również urządzone nowe osiedle dla robotników i robotnic zatrudnionych w fabrykach Baty. Dla ruchu administracyjnego obok fabryk urządzone zostanie nawet lotnisko prywatne.

*

Jako trzeci wielki projekt wymienić należy **budowę linji kolejowej Strzelce—Kędzierzyn.** Plan budowy tej linji jest gotowy. Roboty około budowy tej nowej linji kolejowej mają być rozpoczęte no wiosnę 1932 roku.

Odpowiedzi redakcji.

Karkoszka 50. Sprawę przeprowadzał sąd w Katowicach. O ile nam wiadomo, nie dopatrzono się oszustwa. Informacyj mógłby udzielić Sekretarjat Sądu Okręgowego w Katowicach.

Pomnik Wilsona w Poznaniu. 1. Ponieważ treść zapisu nie jest nam znana, nie możemy poradzić. Może to uczynić jedynie adwokat, który sprawę prowadzi. 2. Jeżeli żona zamówiła maszynę i podpisała zamówienie, natenczas musi Pan maszynę odebrać, gdyż mąż jest odpowiedzialny za zobowiązania żony.

M. H. J. 1.000. Jeżeli nie dojdzie do porozumienia w sprawie podziału spuścizny, to na żądanie spadkobierców musi nastąpić przymusowa sprzedaż posiadłości, aby podział mógłby być w równych częściach.

B. Fr. Krzyżowice. Listy wygranych pożyczki budowlanej ogłaszać nie możemy z powodu jej niezwykłej rozciągłości. Listę wygranych można oglądać w bankach. O ile Pan poda numer, gotowiśmy stwierdzić, czy wygrana padła na tenże numer.

Głuchoniemy. Zakład Głuchoniemych w Lublińcu buduje się jeszcze i nie wiadomo, kiedy zostanie ukończony. Natomiast jest czynny taki sam Zakład w Rybniku.

Kronika radjowa.

Odczyt misyjny w Polskiem Radjo.

Staraniem archidiecezjalnej dyrekcji Związków misyjnych w Warszawie z cyklu odczytów o znaczeniu i zadaniach akcji misyjnej, wypowiadanych przez Polskie Radjo Warszawa na wszystkie rozgłośnie kraju, 22-gi z rzędu odczyt p t. „Zmartwychwstanie misyjne Kościoła w Afryce“, wygłosi w najbliższą niedzielę, dn. 26-go lipca br. o godz. 11.35, bezpośrednio po transmitowanem nabożeństwie p. Józefa Waligórzanka, kierowniczka filji Sodalicji św. Piotra Klawera.

Program radjowy.

Niedziela 26 lipca 1931.

Katowice, fala 408,7 m. Godz. 10.15 Transmisja nabożeństwa z klasztoru OO. Franciszkanów w Panewnikach-Ligocie. 11.35 Odczyt misyjny. 11.58 Sygnał czasu oraz hejnał z wieży Marjackiej w Krakowie. 12.10 Koncert z płyt gramofonowych. 13.10 Komunikat meteorologiczny. 13.20 Muzyka. 13.40 Skrzynka pocztowa. 14.00 Muzyka. 14.10 „Życie w pustyniach Egiptu“. 14.25 Muzyka. 14.35 Pogadanka dla gospodyń“. 14.55 Muzyka. 15.05 „Wrażenia z Czechosłowacji“. 15.25 Muzyka. 15.35 „Nawozy sztuczne dla ozimin“. 15.55 Muzyka. 16.00 Audycja żołnierska 16.40 Program dla dzieci starszych. 17.10 Koncert z płyt gramofonowych. 17.35 Komunikat „Z przed stu lat“. 17.40 Koncert reprezentacyjnej orkiestry policji państwowej. W przerwie audycja „Dla najstarszych“. 19.00 Rozmaitości. 19.15 Koncert z płyt gramofonowych. 19.40 Skrzynka pocztowa techniczna. 19.55 Komunikat meteorologiczny. 20.00 „Przy kraterach wulkanów“. 20.15 Koncert, w przerwie kwadrans literacki. 22.00 Feljeton p. t.: „Urok i beztroska kempingu“. 22.15 Komunikat meteorologiczny. — Komunikaty sportowe. 22.30 Koncert Nicolsa Matuska (śpiew). 23.00

Poniedziałek 27 lipca 1931.

Katowice, fala 408,7 m. Godz. 11.40 Przegląd prasy krajowej. 11.58 Sygnał czasu oraz hejnał z wieży Marjackiej w Krakowie. 12.10 Koncert z płyt gramofonowych. 13.10 Komunikat meteorologiczny. 14.50 Komunikaty gospodarcze. 15.25 Odczyt p. t. „Walka z tyfusem i czerwonką“. 15.45 Przegląd komunikacyjny. 16.00 Władysł. Włosik: Pogadanka z działu: „Ogrodnik śląski“. 16.20 Koncert z płyt gramofonowych. 16.50 Pogadanka literacka w języku francuskim. 17.10 Koncert z płyt gramofonowych. 17.35 „Praktyki gospodarskie w wierzeniach ludu polskiego“. 18.00 Muzyka lekka. 19.00 Codzienny odcinek powieściowy. 19.15 Rozmaitości. 19.30 Prof. Władysław Dzięgiel: „Z dziejów Ziemi śląskiej“. 19.50 Komunikaty Strażactwa Śląskiego. 19.55 Komunikat meteorologiczny. 20.00 Prasowy dziennik radjowy. 20.15 Pogadanka radjotechniczna. 20.30 Koncert. — W przerwie feljeton. 22.00 Dodatek do prasowego dziennika radjowego. 22.05 Transmisja rewji: „Ale humorek jest“. — W przerwie komunikaty. 0.20 Komunikat meteorologiczny.

Dział handlowy.

Giełda pieniężna w Warszawie

w dniu 23 lipca 1931 r

Dolar amerykański 8,90½ zł. Funt szterlingów angielskich 43,20 zł. 100 franków francuskich 34,95 zł. 100 szylingów austrjackich 125,17 zł. 100 koron czeskich 26,39 zł. 100 lir włoskich 46,58 zł. 100 franków szwajcarskich 173,27 zł. 100 guldenów holenderskich 358,90 zł.

Giełda zbożowa w Poznaniu

w dniu 23 lipca 1931 r

Żyto nowe 22,75—23,25. Pszenica 23,75—24,25. Mąka żytnia 39,00—40,00. Mąka pszenna 39,00—42,00. Otręby żytnie 14,50—15,50. Otręby pszenne 13,50—14,50. Otręby pszenne grube szale 15,00—16,00. Słoma prasowana 3,40—3,60 Siano luźne 6,00—6,30. Siano prasowane 6,80—

Przemowa

J. E. ks. biskupa Stanisława Adamskiego na obchodach jubileuszowych Encykliki Ojca św. Leona XIII „Rerum Novarum“, wypowiedziana w Rybniku, Królewskiej Hucie i Tarnowskich Górach.

2) Ciąg dalszy.)

Kościół katolicki od czasów Chrystusa zawsze stawał w obronie słabych i uciśnionych. Nie było nikogo, ktoby tak jak On zwracał się do sumień, żądając sprawiedliwości dla tych, którzy nie mieli dość siły, by słuszne prawa ludzkie wywalczyć lub ochronić. Wobec przemian życia gospodarczego, wobec wielkiej pewności siebie owych nauk głoszących, że w życiu gospodarczem hasła katolickie nie mają prawa bytu, nawet wśród katolików powstały wątpliwości, czy nowe warunki pracy w dobie maszyny parowej istotnie nie wymagają, aby i katolicka nauka poszła na rękę ekonomicznym poglądom kapitalizmu.

Encyklika „Rerum Novarum“ zasadniczo przeciwstawiła prawa Boże należące się człowiekowi nauce bezbożnej, a światu katolickiemu wskazała właściwą drogę. Ustały wątpliwości, usunięto błędy. Dzięki Encyklice „Rerum Novarum“ świat katolicki i niekatolicki w sprawach gospodarczych otrzymał jasne zasady i wyraźnie określony fundament i kierunek. Oto jedna z największych zdobyczy „Rerum Novarum“

2. „Rerum Novarum“ nowy nadała kierunek naukom społecznym i ekonomicznym i wskazała drogę katolickim uczonym i badaczam, którzy zastanawiając się nad organizacją gospodarczą świata, szukali podstaw i wskazań dla swych badań i dociekań. Pod wpływem Encykliki „Rerum Novarum“ utworzył się potężny ruch naukowy i społeczny na jej oparty zasadach. Nawet uczeni niekatoliccy częściowo je sobie przyswajali i swoje do niej przystosowywać poczęli rozważania.

3. Encyklika „Rerum Novarum“ zatwierdziła ponownie w sumieniach katolickich obowiązek nietylko jednostek, ale i zrzeszeń i państwa dokonywania tej zbiorowej miłości bliźniego, którą dziś nazywamy opieką społeczną. Początki opieki społecznej sięgają czasów Chrystusa Pana i pierwszych apostołów. Już apostołowie organizowali opiekę nad słabymi i potrzebującymi pomocy. Kościół sam zajmował się opieką społeczną, ale i zarazem wymagał od organizacji opieki społecznej zarówno od stowarzyszeń jak i miast i państw. Tej ogólnej i dawnej tendencji Kościoła katolickiego Encyklika „Rerum Novarum“ nadała nowy rozmach, ponownie i wyraźnie określając obowiązki opieki pomocy spadające na zamożniejszych ludzi, na państwo i społeczeństwo obok czynów miłości bliźniego, obowiązujących każdego.

4. Pod wpływem Encykliki „Rerum Novarum“ rozwinął się potężny ruch katolickich organizacyj robotniczych, społecznych i innych, które biorąc Encyklikę „Rerum Novarum“ i jej nauki za punkt wyjścia dążą do tego, aby nauki jej poznawać, spopularyzować i wprowadzić w czyn.

Przed kilkoma tygodniami, podczas wielkich uroczystości „Rerum Novarum“ w Rymie, na dziedzińcu papieskiego Sekretarjatu Stanu wszystke narody świata wobec zgromadzonych przedstawiciela Ojca św., kardynałów i biskupów zdawały sprawę, jaki w poszczególnych państwach wpływ wywarły nauki „Rerum Novarum“ a pełne radości serca katolickie zdumiewały się, widząc tę olbrzymią rewję wysiłków, zrzeszeń i organizacyj, wyrosłych z gleby i z nauk „Rerum Novarum“

Oto plon „Rerum Novarum“ w pierwszem 40-leciu istnienia. Oto zdobycze osiągnięte wśród najtrudniejszych warunków w walce z przemożnym wpływem ducha chciwości, osiągnięte mimo szyderstwa ludzi niewierzących, mimo lekceważenia możnych tego świata, mimo niezrozumienia rzeczy przez rządy i parlamenty, mimo słabej wiary aż nazbyt wielu we własnym obozie.

Duchowy wpływ, który wywarła Encyklika „Rerum Novarum“ na myśli i przekonania całego świata, jest już olbrzymi — i rośnie i rozwija się z każdym dniem, a pełne uznania wywody przedstawiciela Międzynarodowego Biura Pracy, złożone w Rzymie podczas uroczystości „Rerum Novarum“, wymownym są tego dowodem.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Z całej Polski.

Niezwykły żebrak na ulicach Warszawy

Warszawa. Na ul. Marszałkowskiej budzi od szeregu dni sensację żebrak ubrany dość przyzwoicie, stojący z dwoma dziewczynkami, ubranemi w jedwabne różowe sukienki i jedwabne czapeczki. Niezwykły ten żebrak trzyma tablicę z napisem: „Rodzina złożona z 9 osób, chora na suchoty, zwraca się do współczucia ludzkiego etc.“ Jeden z przechodniów, zdziwiony eleganckim wyglądem tej trójki żebraczej, zapytał ojca, czy istotnie zmuszony jest do żebraniny. Otrzymał odpowiedź twierdzącą i również dość niezwykłą: „Jestem żebrakiem nowoczesnym, „zarobki“ moje wydaję uczciwie na przyzwoite odzienie dla dzieci i siebie“. Policja i wydział opieki społecznej podjęły dochodzenia, czy istotnie wspomniany żebrak jest ubogim i bezrobotnym, czy też zwyczajnym naciągaczem na nowy sposób.

Z dalszych stron.

2700 obywateli miasta Brunszwik w więzieniu.

Brunszwik. W związku z strajkiem szkolnym w Brunszwiku skierowanym przeciw ograniczeniu nauki religji w szkołach świeckich, w którem brało udział 2700 dzieci, wszyscy rodzice skazani zostali na wysokie kary pieniężne względnie areszt. Wywołało to w Brunszwiku olbrzymie wzburzenie. Minister spraw wewn. nacjonal-socjalista Frantzen oświadczył, że rząd sprzeciwia się projektowi amnestji dla rodziców, wniesionemu przez socjalistów. Rezultatem tego jest, że około 2700 obywateli znajdzie się w więzieniu, ponieważ postanowili oni demonstracyjnie grzywny nie zapłacić. Wyniknie z tego niewątpliwie cały szereg protestów odwoławczych.

Tragiczny zgon amerykańskiego króla stali.

Nowy Jork. Prezes koncernu stalowego w Nowym Jorku Harry Marks, zatonął onegdaj na oczach tłumu kąpiących się, wśród tragicznych okoliczności. Marks udał się ze swojemi bratanicami w podróż do kąpieliska Orchar Beach nad jezioro Erie. Każdego dnia odbywał Marks przejażdżkę po jeziorze z obydwiema dziewczynkami, 14-letnią Fillis i 10-letnią Jackie. Onegdaj dziewczynki popłynęły same. Nagle młodsza Jackie wskoczyła do wody, aby przenieść się na łódź wuja. Widocznie jednak siły odmówiły jej posłuszeństwa, gdyż zaczęła tonąć, wołając o pomoc. Starsza siostra rzuciła się natychmiast za młodszą, lecz pod wpływem nagłego kurczu zniknęła pod wodą. Widząc to Harry Marks usiłował wyratować Fillis, lecz utonął wraz z bratanicą. Młodsza dziewczynka zdołała tymczasem dopłynąć do płytszego miejsca i ocalić się. Scenie tej przypatrywało się z brzegu mnóstwo ludzi, lecz mniemając, że chodzi tutaj o ćwiczenia dla zabawy, nikt nie pospieszył z pomocą.

Księżna rosyjska rzuciła się z wieży Eiffla.

Paryż. Onegdaj popełniła samobójstwo, rzucając się z wieży Eiffla 20-letnia księżna rosyjska Anna Okoleńska-Trubeckaja. Księżna Trubeckaja poślubiła dopiero przed 3 tygodniami Rosjanina Iwana Belińskiego. Pożycie małżeńskie, aczkolwiek niezwykle krótkie, nie było szczęśliwe i młoda księżna postanowiła rozstać się z tym światem. Przed trzema dniami udała się ona w towarzystwie swego wujka na wieżę Eiffla. Tam oświadczyła ona, iż nie chce więcej żyć, gdyż jest nieszczęśliwa w małżeństwie. Mąż samobójczyni jest bogatym kupcem.

Tragiczny dramat miłości macierzyńskiej.

Wiedeń. Policja tutejsza zaaresztowała żonę szofera 24-letnią Annę Urban która zamordowała własne dziecko, powodowana tragiczną miłością macierzyńską. Dziecko, jednoroczny chłopczyk, przyszło na świat z nieuleczalną wadą serca i lekarze oświadczyli matce otwarcie, że skazane jest wkrótce na śmierć wśród strasznych cierpień. Każdy dzień oczekiwania katastrofy stał się dla ubóstwiającej malca matki niewysłowioną męczarnią. Wreszcie postanowiła Anna Urban położyć kres tej okropnej sytuacji, pozbawiając życia dziecko i siebie. Gdy mąż Urbanowej wrócił rano do mieszkania, zastał obydwoje zatrutych gazem świetlnym. Matkę zdołano uratować.

Nakładem firmy „Katolik“ spółka wydawnicza z ogr. odp. w Bytomiu, Śląsk Opolski. — Drukiem: Drukarnia Śląska, Sp. z ogr. odp., Katowice, ul. Batorego nr. 2. Telefon 878. — Za redakcję odpowiada Franciszek Godula, w Król. Hucie.

Ważne zagadnienie.

Kogo zatrudniać a kogo zwolnić z pracy?

W związku z hasłem racjonalnego podziału pracy pomiędzy każdą jednostkę, chętną do pracy, wysuwanem obecnie przez zarówno sfery pracownicze, jak i pracodawców, powstaje zagadnienie krytycznej analizy obecnego systemu zatrudnienia poszczególnych osób lub rodzin w wypadkach konieczności czy to przeprowadzenia redukcyj, czy też przyjmowania nowych pracowników w zakładach pracy.

Uznając zupełną słuszność takiego założenia w obecnych ciężkich czasach, główny inspektor pracy p. M. Klott rozesłał okólnik do inspektorów pracy okręgowych i obwodowych, zalecający wywieranie na kierownictwo zakładów pracy nacisku w kierunku uwzględnienia przy wszelkich redukcjach i reorganizacjach następujących wytycznych. W wypadkach, gdy w jednem z przedsiębiorstw pracuje mąż i żona, lub także dzieci, posiadający wspólne gospodarstwo domowe, a ogólne warunki materjalne całej rodziny pozwalają na utrzymanie się z pracy jednej lub 2 osób, należy zwalniać z pracy pozostałych członków rodziny. W razie konieczności redukowania robotników, należy redukować przedewszystkiem robotnice, których mężowie posiadają pracę w innych zakładach pracy i mogą zaspakajać potrzeby rodziny, ze swych zarobków. Dotyczy to tylko tych robotnic, które prowadzą z mężami wspólne gospodarstwo domowe.

Należy redukować robotników (lub robotnice), posiadających dodatkowy dochód lub majątek, dający dochód (np. nieruchomość rolną), o ile dochód ten wystarczy na utrzymanie rodziny. Przy przyjmowaniu robotników należy oddawać pierwszeństwo żonatym i dzietnym przed kawalerami lub samotnymi.

Słuszność powyższych zaleceń udowadniają dane statystyczne, które wykazują, że np. w jednej z fabryk na 2500 robotników tylko 900 żyło wyłącznie z zarobków otrzymywanych za pracę w tej fabryce, 350 posiadało majątek lub dochód poboczny, reszta zaś, t. j. połowa posiadała również pewne możliwości egzystencji poza otrzymanym zarobkiem (pracowali inni członkowie rodziny). W tym samym okresie czasu w miejscowości, gdzie znajdowała się wspomniana fabryka, pozostawało bez pracy kilka tysięcy robotników.

Rzecz oczywista, że zalecenie takie pozostaje w ścisłym związku z przeżywanym kryzysem na rynku pracy i nie stanowi w żadnym wypadku zaprzeczenia zasadzie, słusznej w normalnych czasach, że zatrudnienie każdego obywateli jest bezwarunkowo korzystne.